

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Kański Edward: Niemieckie spółdzielnie kredytowe na Pomorzu i w Poznańskim

Źródło:

Spółdzielczy Przegląd Naukowy Rok 11 1938 zeszyt 5, strony 13-29

Artykuł zdigitalizowany i udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«
H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

2 Niemieckie spółdzielnie kredytowe na Pomorzu i w Poznańskim

Niemieckie spółdzielnie kredytowe w Polsce, w odniesieniu do poszczególnych województw, mają swoją odrębną historię powstania i rozwoju.

Na Pomorzu i w Wielkopolsce historia powstania tych instytucji ma związek z całokształtem polityki germanizacyjnej i dążeniem do gospodarczego opanowania ziem zaboru Pruskiego.

Napływ ludności niemieckiej do tej części Polski, jako aparatu administracyjnego, osadnictwo, zakładanie przedsiębiorstw handlowych oraz przechodzenie warsztatów rolnych i przemysłowych w ręce niemieckie, wywołują w dalszym następstwie tego zjawiska zapotrzebowanie na kredyt, a w związku z tym wypływa konieczność powołania do życia odpowiedniego aparatu, który mógłby zamierzenia te realizować po myśli Rządu Niemieckiego.

Ludność niemiecka na ziemiach zabranych osiedlała się w okresie niewoli planowo, i przede wszystkim na ziemiach żyznych i w dobrych punktach handlowych. Kolonizacja niemiecka miała na celu stworzenie takiego muru niemczyzny, szczególnie na Pomorzu, który, łącząc Rzeszę Niemiecką z Prusami Wschodnimi pasem o gęstej ludności niemieckiej, oddzieliłby północne Pomorze i Wybrzeże od reszty ziem Rzeczypospolitej. Plan taki przez szereg lat był konsekwentnie realizowany. Według spisu ludności z roku 1910 w Wielkopolsce było 34,5% ludności niemieckiej, na Pomorzu natomiast ludność niemiecka dochodziła do 42,5%. Im bardziej ludność niemiecka obejmowała w swoje władanie handel, przemysł i bardziej rentowne gospodarstwa rolne, tym potrzeba instytucji kredytowych była większa i tym więcej powoływano ich do życia.

Zostało obliczone, że w roku 1912 spółdzielczych instytucji kredytowych niemieckich, należących do 10 Związków rewizyjnych było ogółem 874, choć ich rozmieszczenie i działalność nie pokrywała się całkowicie terenowo z obszarem obecnym Wielkopolski i Pomorza. Cyfra wyżej przytoczona daje nam mimo to

ogólne pojęcie o ilości spółdzielni niemieckich przed wojną na terenie ziem wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej, oraz powiatów, które mimo zamieszkania ich w większości przez ludność polską, nie zostały włączone do Rzplitej, a ponad to częściowo obecnego Wolnego M. Gdańska i Prus Wschodnich.

Siła kapitałowa spółdzielni niemieckich, zrzeszających 126 tys. członków wyrażała się kwotą 226,8 milionów mk.

Polskich spółdzielni kredytowych było w tym czasie 197 z kapitałem obrotowym 277,2 milionów mk i 121 tys. członków. Mniejsza liczba spółdzielni kredytowych polskich dorównywała siłą kapitałową spółdzielniom niemieckim i zrzeszała prawie taką samą ilość członków co spółdzielnie niemieckie.

Spółdzielnie kredytowe polskie posiadają z tego okresu piękną kartę w historii spółdzielczości b. zaboru Pruskiego. Dzięki ich działalności nie przyszło do całkowitego gospodarczego opacowania ziem Polskich przez Niemców.

Po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 ziemie zachodnie i Pomorze w krótkim czasie zdołały pozbyć się zewnętrznych cech nalożu obcego i to w tym stopniu, że obecnie odsetek Niemców na Pomorzu i w Wielkopolsce nie stanowi nawet 10⁰/. Na podstawie spisu ludności z roku 1931 wojew. pomorskie, liczące ponad milion ludności, miało Niemców 9,7⁰/. Tak znaczny odpływ ludności niemieckiej wskazuje na jej napływowy charakter i zależność od rządu niemieckiego. Oblicza się, że ubytek Niemców w Wielkopolsce i na Pomorzu wyniósł z górą 70⁰/% stanu z przed wojny. Brak jest dokładnych danych, w jakim stopniu zmniejszył się równocześnie stan posiadania Niemców na ziemiach przez Polskę odzyskanych, jednak pod tym względem sytuacja nie przedstawia się tak pomyślnie. Odpłynął przeważnie element urzędniczy, częściowo zawody wolne, kupcy, rzemieślnicy, w mniejszym natomiast stopniu rolnicy i właściciele większych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Jeżeli ludność niemiecka zmniejszyła się w b. zaborze Pruskim z górą o 70⁰/% stanu poprzedniego, to można by przypuszczać, że w tym samym mniej więcej stosunku uległy zmniejszeniu, przynajmniej ilościowo, niemieckie organizacje, a w tym i spółdzielnie kredytowe.

Nie rozporządzamy dokładną statystyką rozmieszczenia spółdzielni na terenie poszczególnych powiatów przed wojną, na podstawie której możnaby wyliczyć jakie zmiany ilościowe zaszły w liczbie spółdzielni, nie mniej jednak ogólnie możemy stwierdzić, że procentowy spadek liczby spółdzielni niemieckich jest dużo mniejszy niż ubytek ludności niemieckiej na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości. Można to zapewne tłumaczyć częściowo tym, że ta ludność niemiecka, która odpłynęła, mniej przyjmowała udziału w życiu spółdzielni kredytowych

P o w i a t	N i e m i e c k i e			P o l s k i e		
	Banki	Raiffeis.	Razem	Banki	Stefczyk	Razem
Woj. poznańskie:						
1. Gniezno	1	19	20	7	—	7
2. Tomyśl	2	17	19	11	—	11
3. Wągrowiec . . .	2	16	18	4	—	4
4. Szubin	1	15	16	4	1	5
5. Mogilno	2	13	15	7	—	7
6. Bydgoszcz . . .	3	9	12	6	7	13
7. Chodzież	1	11	13	4	—	4
8. Jarocin	2	9	11	11	1	12
9. Poznań—wieś . .	1	9	10	5	2	7
10. " —miasto . . .	3	—	3	8	—	8
11. Wolsztyn	1	9	10	7	—	7
12. Kępno	—	8	8	3	—	3
13. Leszno	2	6	8	4	—	4
14. Krotoszyn . . .	1	7	8	7	—	7
15. Czarńków	2	5	7	3	—	3
16. Inowrocław . . .	—	7	7	2	—	2
17. Szamotuły . . .	—	7	7	7	—	7
18. Wyrzysk	1	6	7	6	—	6
19. Żnin	—	7	7	5	—	5
20. Września	—	6	6	4	—	4
21. Ostrów	1	5	6	7	—	7
22. Śrem	—	5	5	7	—	7
23. Rawicz	2	3	5	7	—	7
24. Oborniki	—	5	5	4	—	4
25. Kościan	1	4	5	7	—	7
26. Środa	—	3	3	4	—	4
27. Międzychód . . .	—	3	3	4	—	4
28. Gostyń	1	1	2	7	—	7
Razem	30	215	245	162	11	173
Woj. pomorskie:						
1. Toruń	2	7	9	2	11	13
2. Swiecie	—	9	9	6	9	15
3. Grudziądz	—	7	7	4	7	11
4. Chełmno	—	6	6	3	8	11
5. Wąbrzeźno	1	5	6	2	10	12
6. Brodnica	—	6	6	3	6	9
7. Tuchola	1	5	6	5	7	12
8. Chojnice	1	4	5	6	3	9
9. Kartusy	—	4	4	6	4	10
10. Tczew	2	2	4	3	2	5
11. Morski	—	3	3	3	1	4
12. Sępólno	2	1	3	2	2	4
13. Lubawa	1	1	2	3	1	4
14. Kościerzyna . . .	1	1	2	3	4	7
15. Działdowo	1	—	1	2	3	5
16. Starogard	—	1	1	5	4	9
Razem	12	62	74	58	82	140
Ogółem	42	277	319	220	93	313

niemieckich. Pozostali rolnicy, kupcy, przemysłowcy, rzemieślnicy, ze spółdzielniami kredytowymi bardziej byli związani, stąd

też może stosunkowo mało zmniejszyły się liczebnie spółdzielnie niemieckie. Nie ulega również wątpliwości, że w okresie powojennym następuje silniejsze związanie elementu niemieckiego ze spółdzielniami kredytowymi niemieckimi, stanowiącymi jedno z główniejszych źródeł kredytu.

Obecne rozmieszczenie kredytowych spółdzielni niemieckich w granicach dawnych 2-ch województw podajemy na stronicy poprzedniej, porównując jednocześnie z rozmieszczeniem spółdzielni polskich.

Jak z powyższego zestawienia widać, spółdzielnie kredytowe niemieckie przewyższają liczebnie spółdzielnie polskie, choć ludność niemiecka na ziemiach b. zaboru pruskiego nie dochodzi do 10% ludności polskiej. Można by na pocieszenie przytoczyć niejednokrotnie wypowiedaną opinię, że przewaga liczebna spółdzielni niemieckich nad polskimi oraz ich lepszy rozwój tłumaczy się tym, że spółdzielnie niemieckie są dla Niemców jedynym źródłem kredytu, podczas gdy dla Polaków źródłami takimi są nie tylko spółdzielnie. Opinia ta jest w części tylko słuszna, gdyż drobny rolnik, kupiec i rzemieślnik ma w zasadzie zamkniętą drogę do większego banku bezpośrednio, a może on korzystać z kredytu jedynie za pośrednictwem lokalnej instytucji kredytowej spółdzielczej bądź komunalnej. Brak tedy na miejscu, czy w pobliżu takiej instytucji, pozbawia go tak samo możliwości skorzystania z kredytu potrzebnego mu do prowadzenia swojego warsztatu pracy. Jednocześnie zaś trzeba stwierdzić, że każdy Niemiec ma w zasadzie otwartą drogę do instytucji kredytowej polskiej i to zarówno spółdzielczej, komunalnej jak i państwowej. Nawet niejednokrotnie chętniej udzielany jest kredyt Niemcowi, który w opinii lokalnej uchodzi za lepszego płatnika i otrzymany kredyt jest w stanie dobrze zabezpieczyć i w terminie spłacić. Wprawdzie instytucje kredytowe niemieckie nie robią w zasadzie większych trudności w udzielaniu kredytu Polakom i nawet niekiedy chętnie taki kredyt udzielają, jednak pomiędzy polską, a niemiecką instytucją jest zasadnicza różnica w nastawieniu do dłużnika. Jeżeli instytucja polska, udzielając kredyt Niemcowi zwraca jedynie uwagę na gospodarczą stronę kredytu i jego zabezpieczenie, to instytucja niemiecka nie jest pozbawiona w nastawieniu pewnych momentów politycznych. Z tego też względu kredyt udzielany Polakom przez instytucje niemieckie uznać należy za szkodliwy z punktu widzenia politycznego polskiego.

Z rozmieszczenia niemieckich spółdzielni na terenie Wielkopolski i Pomorza widać, że jest ono celowe i stanowi dobrze zorganizowany aparat kredytowy. Gęsta sieć Raiffeisenek na terenie każdego powiatu sprawia, że kredyt dociera bezpośrednio do drobnego rolnika, kupca i rzemieślnika i kredyt ten jest

stosunkowo łatwy i dogodny. Bank znajdujący się w mieście powiatowym ma z natury rzeczy odmienny zakres działania i swoją organizacją nie jest ściśle dostosowany do potrzeb wsi. Raiffeisenki są więc uzupełnieniem banków powiatowych i razem z nimi stanowią zupełny aparat kredytu zorganizowanego. Z tego punktu widzenia patrząc na sieć instytucji kredytowych polskich, można wyprowadzić wniosek, że jest ona niedostateczna i na terenie szeregu powiatów posiada znaczne luki.

Z istniejących obecnie spółdzielni niemieckich do najstarszych zaliczają się spółdzielnie w Bydgoszczy i w Toruniu, założone w 1860 r. Na terenie Pomorza wszystkie istniejące spółdzielnie założone zostały przed wojną, natomiast w Poznańskim z 30 banków ludowych, 9 zostało założone po wojnie. Na ogólną ilość 215 Raiffeisenek w Poznańskim, po wojnie zostało założone 17. Na Pomorzu po wojnie założono 6 niemieckich spółdzielni kredytowych.

Jak z powyższego widzimy, w Poznańskim założono po wojnie znacznie więcej spółdzielni kredytowych niemieckich aniżeli polskich, a przecież wydawałoby się, że powinno się było działać wprost przeciwnie. Na Pomorzu założono po wojnie znaczną ilość kas Stefczyka, które to instytucje przed wojną na tym terenie nie były znane.

3 Zasady organizacyjne.

Spółdzielnie niemieckie typu Raiffeisena zorganizowane są na następujących zasadach:

Udziały w Raiffeisenkach na Pomorzu są niskie i wynoszą na ogół od 10 do 30 zł. Pojedynczy udział nie wpływa jednak na wysokość udziałów, gdyż jak to widać z bilansów, spółdzielnia w Tczewie, przy złotowym pojedynczym udziale ma sumę udziałów 50 tys., zaś w Pelplinie przy udziale 1000 zł. posiada kapitału udziałowego 7 tys.

W stosunku do sumy pożyczek, udziały w wymienionych trzech spółdzielniach wynosiły: w Tczewie 5,8%, w Pelplinie 1,3%. Przeciętna udziałów dla wszystkich Raiffeisenek wynosi 2,9% sumy pożyczek.

Jak widać z powyższego, w Raiffeisenkach niemieckich na Pomorzu nie przywiązuje się większej wagi do udziałów i obciążenia z tego tytułu dla członków są minimalne. Jest to niewątpliwie dużą zachętą dla członków, szczególnie drobnych rolników, do korzystania z kredytu w tych instytucjach, zwłaszcza, jeżeli się jeszcze doda do tego niskie oprocentowanie kredytów, o czym będzie mowa dalej.

W Poznańskim udziały w Raiffeisenkach są na ogół wyższe i wynoszą od 10 do 1000 zł. Wprawdzie 1000-złotowy udział po-

siadają tylko dwie Raiffeisenki, niemniej jednak stanowią one nieco odmienny już typ i znacznie odróżniają się od Raiffeisenek na Pomorzu. Tylko 3 z nich ma udziały po 10 zł, a pozostałe Raiffeisenki w Poznańskim mają udziały 100, 200, 300, 500 i niekiedy 50 zł. Podobnie jak na Pomorzu i tu wysokość pojedynczego udziału nie ma większego wpływu na wysokość sumy udziałowej w danej spółdzielni i ta ostatnia nie zależy od wysokości jednostki udziałowej.

Odpowiedzialność członków. z małymi tylko wyjątkami, jest nieograniczona. Odpowiedzialność ograniczoną posiada 10 Raiffeisenek z tego 2 na terenie Pomorza i 8 na terenie Poznańskiego. Ciekawym typem jest tu Raiffeisenka w Tczewie, w której pojedynczy udział, jak to już zaznaczyliśmy wyżej, wynosi 1 zł i odpowiedzialność zł 20. Przy tak nikłej odpowiedzialności spółdzielnia ta posiada wkładów na sumę zł 358,4 tys., lokat na r-kach bieżących zł 193,8 tys. i korzysta z kredytu na sumę zł 212,4 tys. Razem zobowiązania tej spółdzielni wynoszą 764,6 tys. zł przy kapitałach własnych, łącznie z udziałami, zł 84,8 tys. Działalność wymienionej spółdzielni opiera się zatem przede wszystkim na zaufaniu wierzycieli, a więc wkładców i banków.

Wysokość kredytów udzielanych przez poszczególne Raiffeisenki jest różna i wynosi od 800 zł do 200 tys. zł. Kredyt do 200 tys. jednemu członkowi udzieliła Raiffeisenka w Prusczu świeckim, zł 100 tys. Raiffeisenka w Książkach pow. Wąbrzeźno. Dość dużo Raiffeisenek udzieliło kredytów po 10, 15, 30 i 50 tys. zł jednemu członkowi. Widać z tego, że pojedyncze pożyczki w Raiffeisenkach niemieckich na Pomorzu i Poznańskim są na ogół wysokie i że większość tych instytucji nie trzyma się ram zakreślonych dla instytucji drobnego kredytu. Wysokość kredytów zbliża je więcej do typu banków niż do drobnych wiejskich kas. Przypuszczać należy, że wszystkie te większe kredyty są z reguły zabezpieczone hipotecznie, gdyż inaczej mogłyby spółdzielniom grozić z tego tytułu straty.

Kredyty z zasady są udzielane w r-kach otwartych, z całkowitym prawie wykluczeniem weksla, bądź skryptu jako narzędzia kredytu. Wyższa forma kredytu jaką jest r-k bieżący, stwarza dużą dogodność nie tylko dla pożyczającego, lecz i dla spółdzielni, która mając odpowiednie zabezpieczenie, może naliczać należne jej odsetki, co przyczynia się do lepszej rentowności spółdzielni.

Oprocentowanie kredytów jest różne i waha się od $5\frac{1}{2}$ do 8% a w wyjątkowych tylko wypadkach do 9%. Najwięcej spółdzielni udziela kredytu na $5\frac{1}{2}$ i 6%, pobierających 7 i 8% jest stosunkowo mało, (rok 1936) przy czym takich spółdzielni jest więcej na terenie Poznańskiego. Na Pomorzu na ogół stopa procentowa jest niższa. Od wkładów procent wynosi od $2\frac{1}{2}$ do 5%,

a w niektórych tylko wypadkach $5\frac{1}{2}$ i 6⁰/. Różnica (marża) pomiędzy procentem płaconym od wkładów i pobieranym od pożyczek wynosi w większości spółdzielni 2, a rzadko tylko $2\frac{1}{2}$ 0/0. Trzeba więc stwierdzić, że marża jest niska i że spółdzielnie niemieckie udzielają pożyczek na stosunkowo niski procent. Na 8 Raiffeisenek w powiecie Świeckim na Pomorzu, 4 pobiera $5\frac{1}{2}$ 0/0 od pożyczek, a 4 po 6⁰/>.

Zasada bezinteresownej pracy Zarządu utrzymana jest prawie we wszystkich Raiffeisenkach na Pomorzu i w większości w Poznańskim. Nie wielkie wynagrodzenie członkom Zarządu wypłaciło w 1936 r. na Pomorzu 16 Raiffeisenek (razem na sumę zł 4.651), — i 83 Raiffeisenek w Poznańskim (zł 14.705). W jednym tylko wypadku wynagrodzenie wyniosło 3 tys. rocznie, w pozostałych zaś Raiffeisenkach wynagrodzenie wynosiło przeważnie kilkadziesiąt zł za cały rok, a w nielicznych tylko wypadkach wynosiło kilkaset zł rocznie. Stałe wynagrodzenie pobierają natomiast pracownicy, którzy nie wchodzi w skład Zarządu. 60 Raiffeisenek na Pomorzu liczy razem 66 pracowników, przy czym 4 Raiffeisenki nie posiadają wcale pracowników, pracuje w nich Zarząd, 48 posiada po jednym pracowniku i 8 Raiffeisenek posiada więcej niż jednego pracownika, w tym 5 Raiffeisenek posiada po 2-ch, jedna 3-ch, jedna 4-ch i jedna 5-ciu.

W Poznańskim 8 Raiffeisenek posiada po 2-ch pracowników, dwie po 3-ch i reszta po jednym. Z porównania widać, że Pomorze ma stosunkowo więcej Raiffeisenek większych, które zakresem swego działania i z tytułu posiadania siedziby w mieście powiatowym, zbliżają się więcej do typu banków ludowych.

Wynagrodzenie pracowników uzależnione jest ściśle od dochodów danej Raiffeisenki, przy czym i tu nie wyklucza się częściowo bezinteresownej pracy. I tak np. w Chojnicach pracownik otrzymał za 1936 r. wynagrodzenie zł 120, w Pucku zł 200, w Topólnie pow. Świecie zł 260 i t. d. W Nowem 2-ch pracowników otrzymało 8 tys. czyli przeciętnie wypada na jednego pracownika zł 333 miesięcznie. Zarząd w tej spółdzielni otrzymał wynagrodzenie za cały rok zł 932. W Gostyczynie i Klonowie pow. Tuchola, od spółdzielni będących w likwidacji pracownicy i Zarząd nic nie pobierają za swoją pracę.

W Poznańskim takich Raiffeisenek, w których pracownicy nie pobierają wynagrodzenia, jest 15. W pozostałych wynagrodzenie jest różne i waha się od stu do kilku tysięcy zł rocznie. W Raiffeisence w Lednogórze pow. Gniezno, pracownik otrzymał wynagrodzenie zł 3.985 czyli zł 332 miesięcznie, natomiast w Popowie Tomkowym w tymże samym powiecie tylko 10 zł rocznie. W Szamocinie pow. Chodzież otrzymało 2-ch pracowników zł 3.600 rocznie, czyli przeciętnie po 160 zł miesięcznie. W Ro-

góźnie pow. Oborniki 3-ch pracowników otrzymało rocznie zł 5.920. Jest rzeczą ciekawą, że z ogólnej liczby 223 pracowników zatrudnionych w Raiffeisenkach na terenie Poznańskiego tylko 28 Raiffeisennek jest takich, które opłacały składki z tytułu ubezpieczeń socjalnych. Wynikałoby z tego, że większość pracowników w Raiffeisenkach ubezpieczeniu nie podlega. Czy miałyby to wskazywać, że większość tych pracowników to emeryci, czy też, że głównym ich utrzymaniem nie jest praca w Spółdzielni?

Ogółem pracownikom w niemieckich Raiffeisenkach jako wynagrodzenie wypłacono w roku 1936 sumę zł 194,4 tys. z czego 99,8 tys. zł na Pomorzu i 94,6 tys. zł w Poznańskim. Trzeba jednak przypomnieć, że na Pomorzu jest 62 Raiffeisennek, a w Poznańskim 215. Wynika więc z powyższego, że Raiffeisenki na Pomorzu więcej wydają na wynagrodzenie swoich pracowników i wynagrodzenie to, na ogół biorąc, jest wyższe.

Liczba pracowników we wszystkich Raiffeisenkach w Poznańskim i na Pomorzu wynosi 281 osób które w większości wypadków otrzymują wynagrodzenie w części bądź w całości wystarczające na utrzymanie. Ludzie ci mogą zatem dodatkowo zajmować się inną pracą społeczną i organizacyjną. Niewątpliwie też w dużej mierze są oni pomocni w pracy organizacyjnej innych spółdzielni niemieckich na Pomorzu i w Poznańskim.

Zasady organizacyjne spółdzielni kredytowych powszechnych są odmienne. Odpowiedzialność nieograniczoną mają tylko 3 banki na Pomorzu i 9 w Poznańskim, pozostałe — odpowiedzialność ograniczoną. Odpowiedzialność ta waha się od tysiąca do 4-ch tys. za jeden udział. Pojedynczy udział wynosi od 100 do 1000 zł. Udziały po tysiąc zł mają banki w Tucholi i Wąbrzeźnie. Bank w Skarszewach, pow. Kościerzyna, ma pojedynczy udział 20 zł. W Poznańskim udział w kwocie zł 1000 mają banki w Poniecu, pow. Gostyń, i w Smiglu, pow. Kościan. 55 zł udział ma bank w Skokach, pow. Węgrowiec. 10 zł bank w Poznaniu (Realkredit), 20 zł Sobótka, pow. Jarocin. Stosunek procentowy udziałów do pożyczek jest w bankach większy niż w Raiffeisenkach, wynosi on bowiem na Pomorzu 8,9 i 9% w Poznańskim, gdy w Raiffeisenkach wynosi tylko 2,9%.

Wysokość kredytów udzielanych przez banki niemieckie nieznacznie i w niektórych tylko wypadkach odbiega od wysokości kredytów udzielanych w Raiffeisenkach. Do wyjątków takich należą np. Bank w Toruniu (Vereinsbank), w którym najwyższy kredyt udzielony jednej osobie fizycznej wynosi 478 tys. zł. i osobie prawnej zł 522 tys; bank w Lesznie zł 348 tys, w Nowym Tomysłu 291 tys. Pozostałe banki udzielają większych kredytów na sumę od 20 do 50 tys. jednemu członkowi.

Banki udzielają kredytu przeciętnie na wyższy procent, jed-

W Poznańskim 215 Raiffeisenek posiada kapitał obrotowy w wysokości zł 19.451,9 tys. a w zestawieniu za kilka lat:

Rok	Udziały	Fund. własne	Wkłady i r-ki bież.	Kredyty bankowe	Na 100 zł kap. obrot. przyp. miejscowego
1930	848.965	1.901.108	13.417.889	1.950.769	89,3
1933	1.083.064	2.513.327	14.466.329	1.166.734	94,0
1935	1.158.349	2.868.571	13.284.596	1.736.339	90,0
1936	1.177.261	2.928.704	13.229.765	1.947.912	89,9

Pod względem wysokości kapitałów obrotowych Raiffeisenki w Poznańskim dzielą się na następujące grupy:

13	z sumą obrotową do 5 tys. zł
22	„ „ od 5 do 10 tys. zł
100	„ „ od 10 do 50 tys. zł
47	„ „ od 50 do 100 tys. zł
91	„ „ powyżej 100 tys. zł

Są to między innymi Raiffeisenki w następujących miejscowościach:

Biechowo	pow.	Września	z sumą kap. obrot.	459 tys. zł
Janowiec	„	Znin	„ „ „	398 „ „
Rogóżno	„	Oborniki	„ „ „	681 „ „
Paproć	„	Nowy Tomyśl	„ „ „	381 „ „
Tarkowo	„	Bydgoszcz	„ „ „	387 „ „
Fordon	„	„	„ „ „	370 „ „

f Na Pomorzu Raiffeisenki kapitałowo są silniejsze. Z sumą do 5 tys. Raiffeisenek nie ma wcale, do 10 tys. jest jedna, od 10 do 50 tys. — 8, od 50 do 100 tys. — 7 i ponad 100 tys. 42. Ta ostatnia grupa stanowi zatem 72% ogółu Raiffeisenek.

Do najsilniejszych w kapitały zaliczają się następujące:

Tczew		z sumą bilansową	851 tys. zł
Nowe	pow.	Świecie	„ „ 826 „ „
Pelplin	„	Tczew	„ „ 535 „ „
Kowalewo	„	Wąbrzeźno	„ „ 448 „ „
Książki	„	„	„ „ 420 „ „
Jabłonowo	„	Brodnica	„ „ 441 „ „
Pruszcz	„	Świecki	„ „ 417 „ „
Dragacz	„	„	„ „ 433 „ „
Liznowo	„	Grudziądz	„ „ 401 „ „
Bursztynowo	„	„	„ „ 298 „ „
i t.d.			

Wyżej podane zestawienie kapitałów obrotowych wykazuje, że Raiffeisenki w Poznańskim posiadają więcej kapitałów obrotowych, choć przeciętna na jedną spółdzielnię wypada tu niższa, niż na Pomorzu. Raiffeisenki w Poznańskim posiadają ca 90% kapitałów obrotowych lokalnych, a więc funduszy własnych i wkładów oszczędnościowych, podczas gdy Raiffeisenki na Pomorzu takich kapitałów posiadają tylko ca 78%. W Raiffeisen-

kach na Pomorzu w ciągu ostatnich lat wzrosła suma udziałów, funduszków własnych i suma wkładów oszczędnościowych. Przybyło też nowych wkładców 564. Obecnie Raiffeisenki liczą 5483 wkładców. W Poznańskim Raiffeisenki liczą 9982 wkładców.

Na podkreślenie zasługują stosunkowo wysokie pozycje kapitałów własnych i wkładów oszczędnościowych.

Działalność aktywna Raiffeisenek wyraża się przede wszystkim w działalności kredytowej. 75% ogólnej sumy kapitałów znajduje się w pozycji udzielonych pożyczek.

Na pożyczkach u członków miały Raiffeisenki w roku 1936 sumę zł 25.984,9 tys. i suma ta składała się z następujących rodzajów pożyczek:

pożyczki wekslowe	zł	553,1 tys.
" w r-kach bież.	"	10.734,6 "
" skonwertowane	"	12.436,0 "
" inne	"	2.165,9 "

Uderza stosunkowo mały odsetek pożyczek skonwertowanych. Wynosi on 48% ogólnej sumy pożyczek, przy czym na Pomorzu tylko 34,9%. Wskazuje to, że w Raiffeisenkach nie ma dużo pożyczek zbyt zastarzałych, a więc z przed lipca 1932 r.

W sprawozdaniach za rok 1936 podano, iż nowych pożyczek udzieliły Raiffeisenki 315 na sumę 273,2 tys. zł, przy czym udzieliło je 61 Raiffeisenek. Pozostałe 214 Raiffeisenek pożyczek nie udzielało wcale. Przypuszczać należy że jest tu mowa o pożyczkach wekslowych bez uwzględnienia pożyczek w r-kach bieżących, udzielonych tym samym członkom dłużnikom. Gdyby cyfry podane w rocznikach spółdzielni niemieckich obejmowały całość nowej działalności kredytowej, to należałoby stwierdzić, iż działalność ta w roku 1936 była b. ograniczona. Wniosek taki byłby jednak błędny, gdyż dla całości działalności kredytowej Raiffeisenek należałoby uwzględnić pożyczki udzielone w r-kach bieżących, a tych ostatnich jak wiemy, Raiffeisenki udzielają b. dużo.

Przeciętna pożyczka w Raiffeisenkach na Pomorzu wynosi zł 2978, i w Poznańskim 10.900, co wskazuje na wysokie pojedyncze pożyczki, o czym już wyżej była mowa.

Kapitały obrotowe 13 Banków niemieckich na Pomorzu ilustruje poniższe zestawienie:

Rok	Udziały	Fund. własne	Wkłady i r-ki bież.	Kredyty bankowe	Na 100 zł kap. obrot. przyp. miejscowego
1930	2.499,5	1.469,3	11.596,9	2.219,5	87,5
1933	2.587,1	2.225,3	10.507,0	6.800,7	69,2
1935	2.139,9	2.475,0	9.998,3	8.888,1	62,2
1936	1.821,1	2.979,5	10.140,0	8.241,1	64,4

To samo zestawienie w odniesieniu do 30 banków w Poznańskim przedstawia się jak niżej:

Rok	Udziały	Fund. własne	Wkłady i r-ki bież.	Kredyty bankowe	Na 100 zł kap. obrot. przyp. miejscowego
1930	3.254.817	2.052.692	30.122.994	3.294.181	91,5
1933	3.025.734	2.462.856	23.389.051	8.153.414	78,0
1935	3.133.195	2.936.424	24.974.130	8.303.282	78,5
1936	2.974.108	2.836.764	24.216.770	8.991.932	77,0

Z powyższego zestawienia widać, że w bankach niemieckich zmniejszyły się w ostatnim roku kapitały udziałowe, natomiast znacznie wzrosły fundusze własne w bankach na Pomorzu, gdyż w jednym tylko roku o sumę zgórą pół miliona.

Wzrost funduszy własnych nastąpił przede wszystkim z przelania części nadwyżek z roku 1935. Ogółem z tego źródła powiększyły się fundusze własne o sumę zł 191,3 tys. Jeżeli przyjąć, że dokładnie fundusze własne banków niemieckich wzrosły o sumę zł 504,5 tys. i uwzględnić wzrost o sumę zł 191,3 tys. z podziału nadwyżki za rok 1935, to wzrost z przyczyn w sprawozdaniu nie podanych wyniesie zł 313,2 tys. Znaczny wzrost funduszy własnych z przyczyn niewyjaśnionych ma przede wszystkim miejsce w Vereinsbanku w Toruniu. Spółdzielnia ta posiadała w roku 1935 funduszy własnych na sumę zł 1.510,2 tys. natomiast za rok 1936 wykazuje funduszy na sumę zł 1.963,8 tys. czyli nastąpił wzrost funduszy o sumę zł. 453,6 tys. Z podziału nadwyżki w wymienionej instytucji za rok 1935 przeznaczone zostało do funduszy własnych 129,8 tys. czyli różnica zł 323,8 tys. wpłynęła do funduszy własnych tej spółdzielni z innych źródeł.

Z jakich to innych źródeł poza podziałami nadwyżki bilansowej, powiększają banki niemieckie swoje fundusze własne poza udziałami? Na pytanie to sprawozdanie banków nie daje odpowiedzi.

W dalszym ciągu należy stwierdzić wzrost sumy wkładów w bankach.

Na specjalną uwagę zasługuje w zestawieniu ubytek wkładów w bankach niemieckich w porównaniu do roku 1930. W roku 1930 banki niemieckie w Poznańskim miały 30 milionów wkładów i 3,2 milionów kredytów bankowych. W roku 1933 suma wkładów spadła o ca 7 milionów i o ca 5 milionów wzrosła w tym czasie suma kredytów bankowych. Warto przypomnieć, że wszystkie instytucje kredytowe spółdzielcze doznały w tym czasie odpływu wkładów, przy czym jeżeli chodzi o spółdzielnie polskie, to w tym okresie czasu suma kredytów bankowych również się zmniejszyła i tym głównie spowodowano większe trudności płatnicze spółdzielni polskich. Banki niemieckie otrzymały pomoc

kredytową w tym czasie, w którym pomocy tej najbardziej potrzebowały, co jednocześnie wskazuje na sprawność całego aparatu kredytowego niemieckiego. Kredyt udzielony bankom niemieckim w latach kryzysu gospodarczego utrzymuje się nadal na niezmiennym poziomie i nawet w ostatnim roku wzrósł o ca 1/2 miliona zł. Odmienne, jak to już zaznaczyliśmy wyżej, sprawa ta przedstawia się w spółdzielniach polskich, gdzie kredyt bankowy spada równoległe z sumą wkładów oszczędnościowych.

Banki niemieckie w porównaniu z Raiffeisenkami mają więcej kredytów bankowych. Kapitały zebrane na miejscu wynoszą w bankach na Pomorzu tylko 64,4% ogólnej sumy kapitałów obrotowych, podczas gdy w Raiffeisenkach na Pomorzu wynoszą 77,9%. Stosunek ten lepiej wypada dla Poznańskiego. Ogółem 13 banków niemieckich na Pomorzu ma prawie dwa razy więcej kapitałów obrotowych niż 60 Raiffeisenek.

Ten sam mniej więcej stosunek wypada dla Poznańskiego. 30 banków posiada ogółem kapitał obrotowy zł 39.482 tys. a 215 Raiffeisenek 19.451 tys. zł.

Zbiorowy bilans 215 Raiffeisenek i 30 banków niemieckich z terenu Poznańskiego za rok 1936 przedstawia się jak niżej:

Aktywa:		Pasywa	
Kasa, b-ki, pap. wart.	7.774.000=13,2%	Udziały i fund. włas.	9.916.837=16,8%
Pożyczki u człon.	47.512.056=80,6%	Wkłady	37.446.535=63,5%
Udziały w inn. inst.	1.964.648= 3,3%	Kredyty bankowe .	10.939.844=18,6%
Ruchom. i nieruchom.	1.147.929= 1,9%	Inne	365.815= 0,6%
Inne r-ki	452.732= 0,8%	Nadwyżka	265.828= 0,5%
Straty	83.494= 0,2%		
Razem	<u>58.934.859=100 %</u>	Razem	<u>58.934.859=100 %</u>

Dla Pomorza zbiorowy bilans za rok 1936, 60 Raiffeisenek i 13 banków przedstawia się jak niżej:

Aktywa:		Pasywa:	
Kasa, b-ki, pap. wart.	2.378.457= 6,6%	Udziały i fund. włas.	6.452.022=17,8%
Pożyczki u człon.	31.862.421=87,9%	Wkłady	18.474.391=51,0%
Udziały w inn. inst.	391.864= 1,1%	Kredyty bankowe .	11.044.799=30,5%
Ruchom. i nieruchom.	658.493= 1,8%	Inne r-ki.	60.805= 0,1%
Inne r-ki	886.907= 2,4%	Nadwyżka	209.618= 0,6%
Straty	64.994= 0,2%		
Razem	<u>36.243.135=100 %</u>	Razem	<u>36.243.135=100 %</u>

Struktura zbiorowego bilansu wszystkich spółdzielni kredytowych niemieckich w Poznańskim jest odmienna niż na Pomorzu. Niemieckie Spółdzielnie kredytowe w Poznańskim posiadają więcej procentowo biorąc wkładów oszczędnościowych, mniej natomiast kredytów bankowych. Stosunek procentowy kapitałów własnych jest lepszy w spółdzielniach na Pomorzu.

Spółdzielnie na Pomorzu mają procentowo więcej kapitałów w pożyczkach, mniej natomiast przypada na pogoście płatnicze łącznie z papierami wartościowymi.

W roku 1936 banki niemieckie zdyskontowały razem weksli na sumę 17.589,2 tys. przy wykupionych wekslach na sumę zł 18.361,7 tysięcy.

Na r-kach bież. obrót wyniósł 103 miln. zł. Razem więc działalność kredytowa banków niemieckich była w roku 1936 dość znaczna i dość ożywiona.

Rentowność banków niemieckich jest dobra przede wszystkim dlatego, że mają one tanie kapitały obrotowe.

Kapitały obce wynoszą w bankach niemieckich:

a) wkłady	zł 27.996,9
b) r-ki bieżące	„ 6,389,7
c) kredyty bankowe	„ 17.233,1
czyli razem	„ 51.589,7 tys.

a odsetek od tych kapitałów w roku 1936 wypłaciły banki niemieckie sumę zł 1.797,7 tys. Przeciętne roczne oprocentowanie kapitałów obcych wynosi więc 3,48%, a więc jest ono niskie. Dla banków na Pomorzu stosunek ten wypada jeszcze korzystniej, gdyż zaledwie 2,41%. Nie wyklucza to nawet posiadania przez banki niemieckie zupełnie bezprocentowych, względnie b. nisko oprocentowanych kapitałów.

Dla Raiffeisenek przeciętne roczne oprocentowanie jest wyższe, wynosi na Pomorzu 4,46% i 5,1% w Poznańskim, a więc zbliża się do przeciętnego oprocentowania wkładów i r-ków bież.

Koszty administracyjne w bankach niemieckich na Pomorzu wyniosły za rok 1936 — 2,0% sumy bilansowej i w Poznańskim 2,1% sumy bilansowej. W Raiffeisenkach na Pomorzu koszty wyniosły tylko 1,7% i w Poznańskim 1,4%. Wyliczenie to wskazuje, że zarówno banki, jak i Raiffeisenki pracują b. tanio, jeżeli koszty w wysokości 2,5% do sumy bilansowej przyjmiemy za normalne.

Centrale finansowe.

Spółdzielnie niemieckie obsługiwane są przed dwie centrale finansowe. Centralą dla spółdzielni Pomorza jest filia centrali finansowej z Gdańska z siedzibą w Grudziądzu. Pracuje ona na zasadach spółdzielczych przy pojedynczym udziale zł 400 i odpowiedzialności dodatkowej zł 2 tys. Zatrudnia 7 pracowników i płatny Zarząd. Najwyższy udzielony kredyt wynosi w tej instytucji 1 milion (dane z 1933 r.) a ogólna suma bilansowa złotych 3.897,3 tys. Centralą dla spółdzielni z terenu Poznańskiego jest Bank Spółdzielczy (Landes-

genossenschaftsbank) w Poznaniu, zorganizowany również na zasadach spółdzielczych. Kapitał obrotowy Banku wynosi sumę zł 30.434 tys. kapitały własne — zł 6.608,3 tys. i wkłady oszczędnościowe — zł 21.080 tys. Redyskonto i kredyty bankowe wynosiły razem sumę zł 2.479,9 tys. Bank, jak widać, pracuje przeważnie kapitałami własnymi i wkładami oszczędnościowymi. Kredyty bankowe stanowią stosunkowo nie wielki odsetek ogólnej sumy kapitału obrotowego.

W aktywach głównejsze pozycje — to kredyty udzielone w rachunkach bieżących zł 18.787,2 tys., pożyczki wekslowe zł. 4.552,2 tys., gotówka do dyspozycji (w kasie i w bankach) zł 2.549,8 tys. i papiery wartościowe zł 161,8 tys. Stosunkowo dużą pozycję stanowią udziały w innych instytucjach zł 3,225,2 tys. Rok 1936 zamknął bank nadwyżką w sumie zł 265,7 tys. zł.

Poza kredytowym aparatem spółdzielczym istnieje na Pomorzu i w Poznańskim niemiecki aparat kredytowy prywatny, dość zasobny w kapitały obrotowe i wykazujący dość żywą działalność kredytową. Banki niemieckie prywatne pracują za pomocą swoich oddziałów znajdujących się w większych miastach na terenie Poznańskiego i Pomorza.

Niemieckie Związki Spółdzielcze.

Niemieckie spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe na Pomorzu zorganizowane są w 2-ch związkach: w Związku Wiejskich Spółdzielni woj. Poznańskiego w Grudziądzu i w Związku Spółdzielni Niemieckich w Polsce z siedzibą w Poznaniu.

Pierwszy z wymienionych związków obejmuje swoją działalnością wyłącznie teren woj. Pomorskiego i poza 60 spółdzielniami Raiffeisena zrzesza: 2 banki typu powszechnego, 52 spółdzielnie mleczarskie, 44 spółdzielnie handlowe, 1 spółdzielnię zakupu i zbytu i 2 centrale gospodarcze (Ldw. Haupthandelsgenossenschaft für Pommerellen i Butterexportgenossenschaft für Pommerellen).

Związek Poznański obejmuje swoją działalnością teren woj. Poznańskiego, Śląskiego, częściowo teren wojew. Pomorskiego (11 banków ludowych) i częściowo teren b. Kongresówki. Zrzesza on 5 central gospodarczych, z tego 4 z siedzibą w Poznaniu, 5 spółdzielni spożywców, 8 spółdzielni tzw. wspólnego zaspakajania potrzeb, 77 spółdzielni kredytowych powszechnych, 273 spółdzielnie kredytowe rolnicze, 123 spółdzielnie zakupu i zbytu ogólne, 9 spółdzielni zakupu i zbytu specjalnych, 52 spółdzielnie mleczarskie, 29 spółdz. pomocniczych, 3 spółdzielnie rzemieślnicze, 2 wytwórcze. Wszystkie spółdzielnie zatrudniały ogółem 1530 pracowników i posiadały 29 filii. Ogółem wszystkie te spółdzielnie Związku w Poznaniu posiadały sumę

bilansową zł 122.833 tys. Kapitały własne w tych spółdzielniach wynosiły razem 26.288,4 tys. zł i wkłady oszczędnościowe 49.657,9 tys. Suma czystej nadwyżki wyniosła 706,6 tys. i suma strat 370 tys. Związek w Poznaniu zrzeszał razem 351 spółdzielni kredytowych z terenu następ. województw:

	warszawskie	łódzkie	poznańskie	pomorskie	śląskie	Razem
Banki	1	11	30	11	25	78
Raiffeisenki .	16	39	215	—	3	273

Niemieckie spółdzielnie kredytowe na terenie wojew. łódzkiego i warszawskiego powstały prawie wszystkie po wojnie. Z 12 banków jeden założony został w roku 1918, a pozostałe w latach 1921 — 1936. Raiffeisenek założono 10 w roku 1917, a resztę w latach 1918, 1919, 1925-1928, ostatnio w roku 1934 powstała Raiffeisenka w Nieszawie.

Reasumując działalność niemieckich spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych w b. zaborze pruskim należy podnieść ich doskonałą organizację, dobry naogół stan finansowy, a przede wszystkim dostosowanie działalności do potrzeb członków korzystających z kredytu.

Niemieckie spółdzielnie nie tylko dają członkom tańszy, niż gdzie indziej kredyt, ale także pracują tanio, gromadzą własne fundusze i nie wykazują strat. Z drugiej zaś strony, pomimo stosunkowo wysokich pojedynczych pożyczek, spółdzielnie niemieckie ponoszą stosunkowo małe straty na dłużnikach, co wskazuje na sumienny stosunek członków do spółdzielni. Wszystko to razem stwarza korzystne warunki dla rozwoju kredytowej spółdzielczości niemieckiej na Pomorzu i w Poznańskim, jak to wykazują rezultaty działalności r. 1936.

Jednocześnie w związku z tym należy zaznaczyć, że spółdzielnie niemieckie, szczególnie na Pomorzu, opierają swoją działalność nie tylko i wyłącznie na własnych siłach, ale ponad to korzystają one ze specjalnej pomocy finansowej. Wyliczenia dotyczące oprocentowania kapitałów obcych, jakimi spółdzielnie operują, oraz wzrost funduszy własnych w niektórych spółdzielniach niemieckich nasuwa przypuszczenie, że otrzymują one specjalną, bliżej nie określoną pomoc finansową. Nic więc dziwnego, że działalność spółdzielni niemieckich zatacza coraz szersze kręgi, że w orbitę swego działania wciągają one tych wszystkich Polaków, którzy nie mogą dostać kredytu w instytucjach polskich, a momentem decydującym jest tu niewątpliwie dogodność kredytu i jego oprocentowanie. Nie da się również zaprzeczyć, że w działaniu niemieckich spółdzielni

uwydatniają się w dużej mierze momenty polityczne, bo czymże innym można tłumaczyć zakładanie kilkunastu spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych na terenie jednego powiatu i utrzymywanie tych spółdzielni przy 12 czy 15 członkach. Z gospodarczego punktu widzenia tego rodzaju spółdzielnie nie znajdują żadnego uzasadnienia. Przecież nawet dla polskich Stefczykówek ilość członków określa się na 100 do 500, gdyż tylko przy tej ilości członków spółdzielnia może być rentowna i jej istnienie z punktu gospodarczego celowe i uzasadnione. Utrzymywanie 20 spółdzielni kredytowych w powiecie gnieźnieńskim, czy 19 w pow. tomyślickim, nie jest bynajmniej dyktowane względami gospodarczym i naturalnym zapotrzebowaniem kredytu przez Niemców.
